



CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ

SEKRETARIAT
OŚRODEK INFORMACJI

629 - 35 - 69, 628 - 37 - 04
693 - 46 - 92, 625 - 76 - 23

UL. ŻURAWIA 4A, SKR. PT. 24
00 - 503 W A R S Z A W A
TELEFAX 629 - 40 - 89
E-mail: sekretariat@cbos.pl

INTERNET

<http://www.cbos.pl>

BS/158/2008

STOSUNKI POLSKO-ROSYJSKIE I SYTUACJA NA KAUKAZIE

KOMUNIKAT Z BADAŃ

WARSZAWA, PAŹDZIERNIK 2008

PRZEDRUK I ROZPOWSZECZNIANIE MATERIAŁÓW CBOS W CAŁOŚCI LUB W CZĘŚCI ORAZ WYKORZYSTANIE DANYCH EMPIRYCZNYCH
JEST DOZWOLONE WYŁĄCZNIE Z PODANIEM ŹRÓDŁA



Znak jakości przyznany CBOS przez Organizację Firm Badania Opinii i Rynku
3 października 2008 roku

Do momentu wybuchu konfliktu między Rosją a Gruzją Polacy stosunkowo pozytywnie oceniali sytuację Polski na arenie międzynarodowej. Po okresie złych ocen i negatywnych opinii o polskiej polityce zagranicznej, co miało miejsce w trakcie rządów koalicji PiS-Samoobrona-LPR, polityka kolejnej koalicji tworzącej rząd – PO-PSL – była oceniana wyraźnie lepiej. Jeszcze w czerwcu 2008 roku oceny polityki zagranicznej w zabezpieczaniu interesów kraju należały do najlepszych od początku obecnej dekady, choć – ogólnie rzecz biorąc – opinie krytyczne nadal przeważały nad pozytywnymi. Od kilku lat rejestrowaliśmy także umacnianie się poczucia braku zagrożenia zewnętrznego¹.

Konflikt rosyjsko-gruziński, a zwłaszcza postawa Rosji po pokonaniu gruzińskich sił zbrojnych, pacyfikacje oraz niszczenie cywilnej i wojskowej infrastruktury, a także wyraźny powrót neoimperialnych tonów w wystąpieniach rosyjskich przywódców i polityce zagranicznej Rosji mogły wiele zmienić w poczuciu zagrożenia i ocenie stosunków polsko-rosyjskich. We wrześniu, po stosunkowo krótkim okresie, jaki upłynął od poprzedniego badania, ponownie zapytaliśmy Polaków o te kwestie².

OPINIE O KONFLIKCIE GRUZIŃSKO-ROSYJSKIM

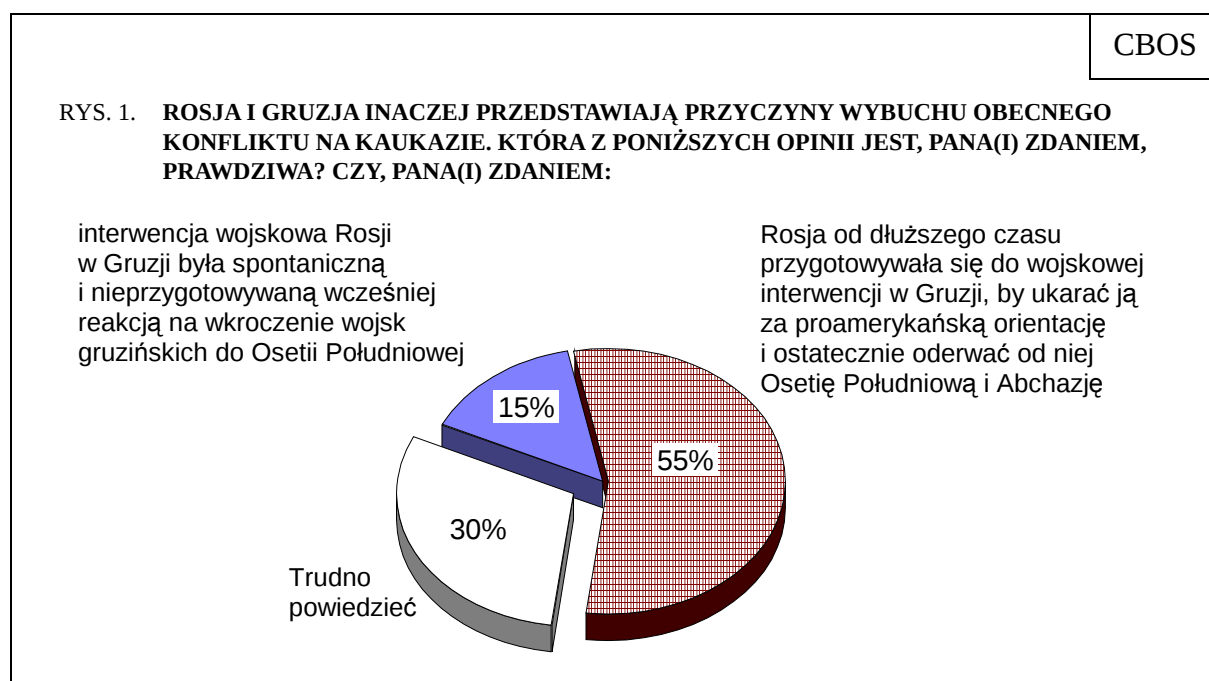
Prawdziwe przyczyny niedawnej wojny na Kaukazie są dla międzynarodowej opinii publicznej nadal niejasne. Obie strony konfliktu prezentują przeciwstawne poglądy na ten temat. Rosjanie twierdzą, że wkroczenie na terytorium Gruzji było wyłącznie skutkiem agresji wojsk gruzińskich na Osetię Południową i popełnianych tam zbrodni wojennych. Gruzini z kolei wskazują, że agresja Rosji była od dłuższego czasu przygotowywana i sprowokowana. Ma o tym świadczyć, z jednej strony, trwające już od jakiegoś czasu masowe przyznawanie rosyjskiego obywatelstwa i wydawanie rosyjskich paszportów mieszkańcom zbuntowanych

¹ Zob. komunikat CBOS „Ocena sytuacji Polski na arenie międzynarodowej”, lipiec 2008.

² Sondaż „Aktualne problemy i wydarzenia” (220) przeprowadzono w dniach od 5 do 9 września 2008 roku na liczącej 1070 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

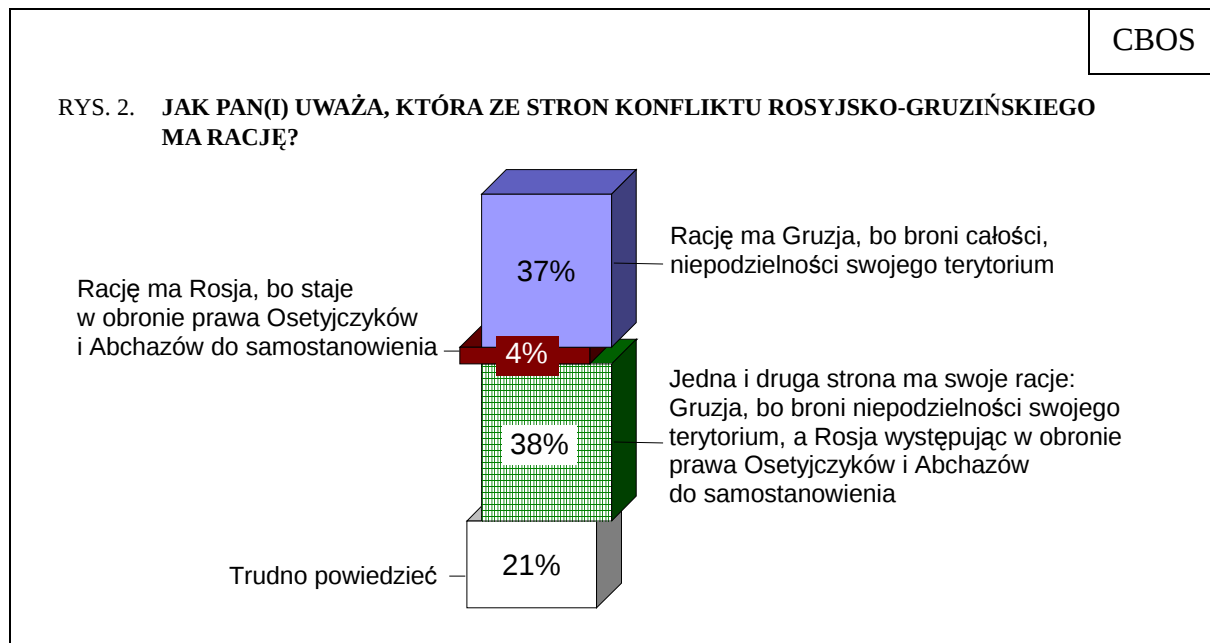
gruzińskich prowincji – Abchazji i Osetii Południowej, by w przyszłości móc wystąpić przeciw Gruzji pod pretekstem obrony swoich obywateli, z drugiej zaś – przygotowywanie infrastruktury wojennej, np. budowa na terenie Osetii wielkich magazynów paliwa, oraz polityczna aprobata i zgoda na ataki oddziałów osetyjskich na wojska gruzińskie.

Ponad połowa Polaków (55%) zgadza się z gruzińskim punktem widzenia i uważa, że interwencja w Gruzji już od dłuższego czasu była przez Rosję przygotowywana, a jej celem było ukaranie Gruzji za proamerykańską orientację oraz ostateczne oderwanie od niej zbuntowanych republik – Osetii Południowej i Abchazji. W to, że była to spontaniczna odpowiedź strony rosyjskiej na atak ze strony Gruzji, wierzy tylko 15% badanych. Niespełna jedna trzecia (30%) nie ma wyrobionego zdania w tej sprawie.

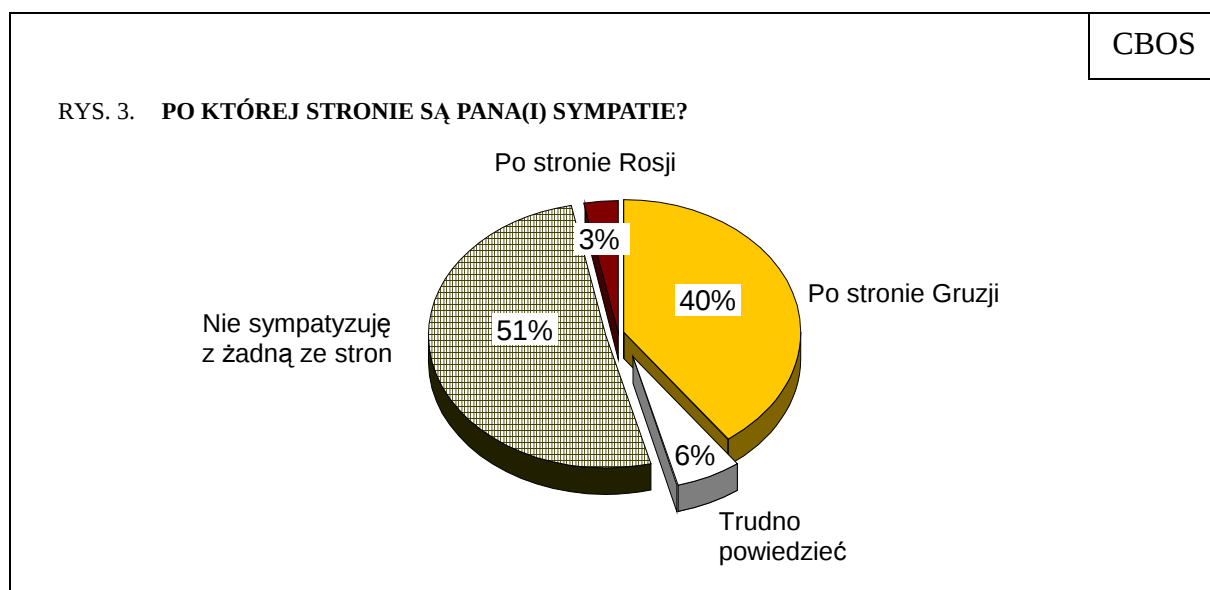


Mimo dość jednoznacznych opinii co do przyczyn konfliktu Polacy nie utożsamiają się tylko z racjami strony gruzińskiej, ale raczej dostrzegają etniczną i historyczną złożoność całej sytuacji. Niespełna dwie piąte (37%) uważa, że w tym konflikcie rację ma strona gruzińska, ponieważ Abchazja i Osetia Południowa są w świetle prawa międzynarodowego ciągle częściami Gruzji, a zatem Gruzja broni całości i niepodzielności swojego terytorium. Prawie tyle samo badanych (38%) jest jednak zdania, że racje strony gruzińskiej nie są tak jednoznaczne, gdyż – z drugiej strony – mniejszości narodowe (w tym wypadku Abchazowie i Osetyjczycy), jeśli czują się w jakiś sposób upośledzone, powinny mieć prawo do

samostanowienia. Tylko nieliczni (4%) wierzą w wyjaśnienia strony rosyjskiej i uznają, że w tym sporze rację ma Rosja. Nieco ponad jedna piąta respondentów (21%) nie ma jednoznacznej opinii w tej sprawie.



Złożoność sytuacji etnicznej i niejasność sytuacji politycznej sprawiają zapewne, że ponad połowa Polaków (51%) nie opowiada się jednoznacznie za żadną ze stron konfliktu na Kaukazie. Sympatie dwóch piątych (40%) są po stronie Gruzji, jedynie nieliczni (3%) sympatyzują ze stroną rosyjską.



Poparciu dla Gruzji sprzyja poziom wykształcenia – im wyższy, tym częstsze deklarowanie sympatii dla tego kraju; wśród osób z wyższym wykształceniem ponad połowa (51%) składa takie deklaracje. Inne cechy społeczno-demograficzne nie wpływają jednoznacznie na stosunek do Gruzji w tym konflikcie. Sympatyzuje z nią także ponad połowa ankietowanych o prawicowych poglądach politycznych (53%), podczas gdy wśród zwolenników lewicy sympatię dla Gruzji deklaruje niespełna dwie piąte (39%). Zróżnicowania te uwidaczniają się także w deklaracjach zwolenników poszczególnych partii politycznych. Ponad połowa wyborców PiS i, nieco rzadziej, PO deklaruje sympatię dla Gruzji. Natomiast z żadną ze stron nie identyfikują się w większości zwolennicy SLD i PSL, a także wyborcy niemający sprecyzowanych preferencji partyjnych oraz osoby bierne politycznie i – według własnych zapowiedzi – niezamierzające brać udziału w ewentualnych wyborach.

Tabela 1

Po której stronie są Pana(i) sympatie?	Elektoraty partyjne				Niezdedyco- wani	Niegłosu- jący
	PO	PSL	PiS	SLD		
	w procentach					
Po stronie Gruzji	51	34	58	30	32	34
Po stronie Rosji	3	0	3	7	3	4
Nie sympatyzuję z żadną ze stron	42	56	36	63	57	57
Trudno powiedzieć	4	10	4	0	8	6

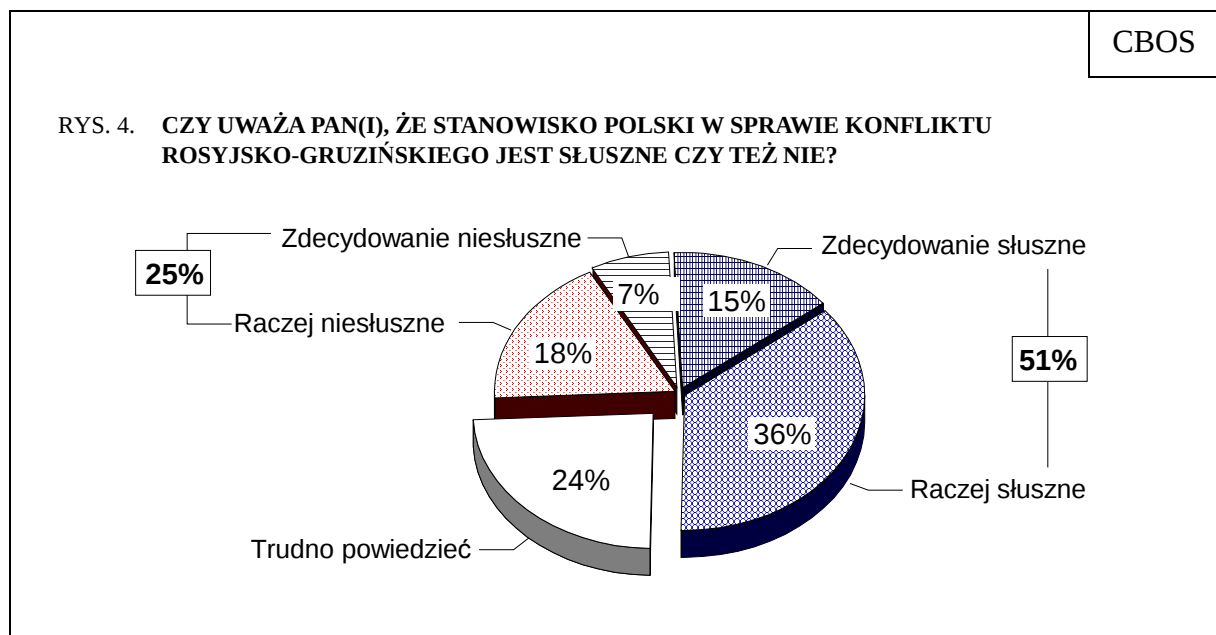
Sympatie dla Gruzji, co dość zrozumiałe, idą w parze z przeświadczeniem, że to właśnie ona ma rację w tej wojnie. Natomiast deklaracje świadczące o braku jednoznacznej sympatii dla którejkolwiek ze stron wynikają z przekonania, że każda z nich ma w tym sporze swoje racje i zapewne też każda ma swoje winy.

Tabela 2

Jak Pan(i) uważa, która ze stron konfliktu rosyjsko-gruzińskiego ma rację?	Po której stronie są Pana(i) sympatie?			
	Po stronie Gruzji	Po stronie Rosji	Nie sympatyzuję z żadną ze stron	Trudno powiedzieć
	w procentach			
Rację ma Gruzja, bo broni całości, niepodzielności swojego terytorium	64	15	19	21
Rację ma Rosja, bo staje w obronie prawa Osetyjczyków i Abchazów do samostanowienia	1	26	5	1
Jedna i druga strona ma swoje racje: Gruzja, bo broni niepodzielności swojego terytorium, a Rosja występując w obronie prawa Osetyjczyków i Abchazów do samostanowienia	25	39	51	16
Trudno powiedzieć	10	20	25	62
	100	100	100	100

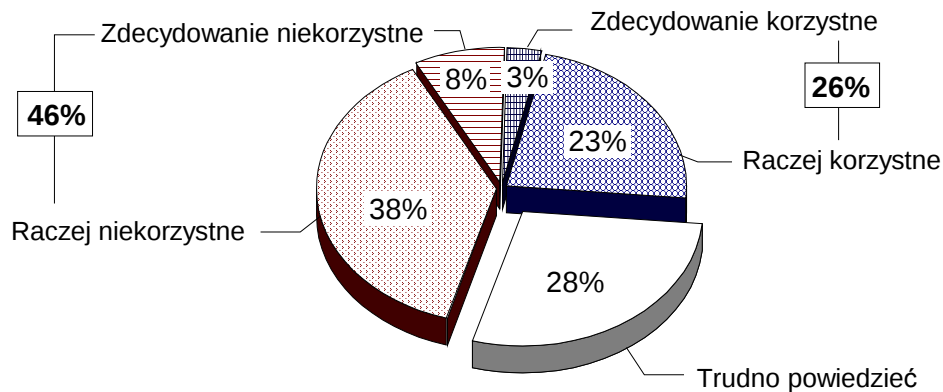
POLSKA POLITYKA ZAGRANICZNA A KONFLIKT ROSYJSKO-GRUZIŃSKI

Stanowisko Polski w sprawie wojny na Kaukazie, czego najbardziej znaczącym wyrazem była aktywność prezydenta Lecha Kaczyńskiego – podróż do Gruzji i próba wywarcia międzynarodowej presji na Rosję, by ta zaprzestała agresji, akceptuje nieco ponad połowa Polaków (51%). Jedna czwarta zaś (25%) uważa, że jednoznaczne popieranie Gruzji w tym konflikcie było błędem, niemal tyle samo (24%) nie ma wyrobionej opinii w tej sprawie.



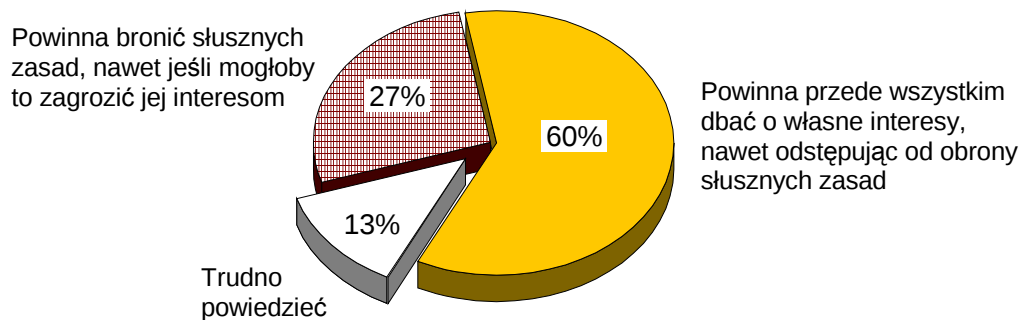
Wprawdzie większość Polaków akceptuje międzynarodowe zaangażowanie polskich władz i zdecydowaną obronę Gruzji przed agresją ze strony Rosji, jednak blisko połowa obawia się o polityczne i gospodarcze skutki tej postawy. Aż 46% badanych sądzi, że zaangażowanie polskiego prezydenta i rządu po stronie Gruzji, *summa summarum*, będzie dla naszego kraju niekorzystne. Tylko jedna czwarta (26%) uważa, że w dłuższej perspektywie polityka ta może przynieść Polsce korzyści.

RYS. 5. CZY W DŁUŻSZEJ PERSPEKTYWIE SKUTKI STANOWISKA POLSKI W TEJ SPRAWIE BĘDĄ DLA NASZEGO KRAJU KORZYSTNE CZY TEŻ NIEKORZYSTNE?



Zapewne doświadczenia z najnowszej historii Polski sprawiają, że w sprawach międzynarodowych Polacy okazują się zdecydowanymi pragmatykami, natomiast w mniejszości pozostają ci, którzy preferują tradycyjnie przypisywaną Polakom postawę romantyczno-heroiczną: obronę wartości niezależnie od okoliczności politycznych. Aż 60% ankietowanych uważa, że w polityce zagranicznej Polska powinna się kierować przede wszystkim własnymi interesami, nawet kosztem odstąpienia od obrony słusznych zasad. O ponad połowę mniej badanych (27%) postuluje obronę wartości, nawet wbrew własnym interesom. Tylko co ósmy respondent (12%) nie podejmuje się rozstrzygnięcia tej niełatwej przecież kwestii.

RYS. 6. JAK PAN(I) UWAŻA, CZY W POLITYCE ZAGRANICZNEJ POLSKA POWINNA PRZED WSZYSTKIM DBAĆ O WŁASNE INTERESY CZY TEŻ WYSTĘPOWAĆ W OBRONIE SŁUSZNYCH ZASAD, NAWET JEŚLI MOGŁOBY TO ZAGROZIĆ JEJ INTERESOM?



Poglądy na temat wartości w stosunkach międzynarodowych postawy romantycznej *versus* pragmatycznej najwyraźniej różnicują: wiek, wykształcenie, udział w praktykach religijnych, a także ocena własnych warunków materialnych. Co ciekawe, wiek i częstość uczestniczenia w praktykach religijnych czynią to w przeciwnych kierunkach – inaczej, niż można by oczekiwać. Z jednej strony akceptacja pragmatyzmu idzie w parze z wiekiem – aprobatę postawy heroicznej, czyli obrony zasad nawet wbrew własnym interesom, najczęściej deklarują respondenci najmłodsi (od 18 do 24 roku życia), natomiast najbardziej twardymi pragmatykami okazują się najstarsi (w wieku 65 lat i więcej). Z drugiej strony o konieczności obrony wartości także w polityce zagranicznej w największym stopniu przekonane są osoby biorące udział w praktykach religijnych kilka razy w tygodniu, a do tej grupy zaliczają się zwykle najstarsi respondenci. Również osoby z wyższym wykształceniem relatywnie częściej niż pozostałe akceptują tezę o konieczności obrony zasad w stosunkach międzynarodowych, nawet wbrew własnym interesom (choć i w tej grupie opinia taka nie jest przeważająca), natomiast osoby z wykształceniem co najwyżej zawodowym najczęściej optują za tym, by w polityce zagranicznej Polska miała na względzie przede wszystkim własne interesy.

Tabela 3

	Jak Pan(i) uważa, czy w polityce zagranicznej Polska powinna przede wszystkim dbać o własne interesy czy też występować w obronie słusznych zasad, nawet jeśli mogłoby to zagrozić jej interesom?		
	Powinna przede wszystkim dbać o własne interesy, nawet odstępując od obrony słusznych zasad	Powinna bronić słusznych zasad, nawet jeśli mogłoby to zagrozić jej interesom	Trudno powiedzieć
	w procentach		
Wiek			
18-24 lata	46	42	12
25-34	53	37	10
35-44	60	30	10
45-54	67	20	13
55-64	66	23	11
65 lat i więcej	68	15	17
Wykształcenie			
Podstawowe	63	21	16
Zasadnicze zawodowe	65	22	13
Średnie	57	34	9
Wyższe	53	36	11
Uczestnictwo w praktykach religijnych			
Kilka razy w tygodniu	45	41	15
Raz w tygodniu	60	27	13
1-2 razy w miesiącu	60	28	12
Kilka razy w roku	64	25	11
W ogóle nie uczestniczy	62	28	10

Można zatem sądzić, że dla stosunku do obu postaw – pragmatyzmu *versus* romantyzmu (być może nie tylko w zakresie spraw międzynarodowych) – decydujące znaczenie ma, z jednej strony, związane z wiekiem doświadczenie życiowe, a z drugiej – uwewnętrznione lub wyuczone przekonanie o nadrzędnej roli wartości i zasad wobec innych czynników kierujących naszym działaniem.

OCENA STANU STOSUNKÓW POLSKO-ROSYJSKICH

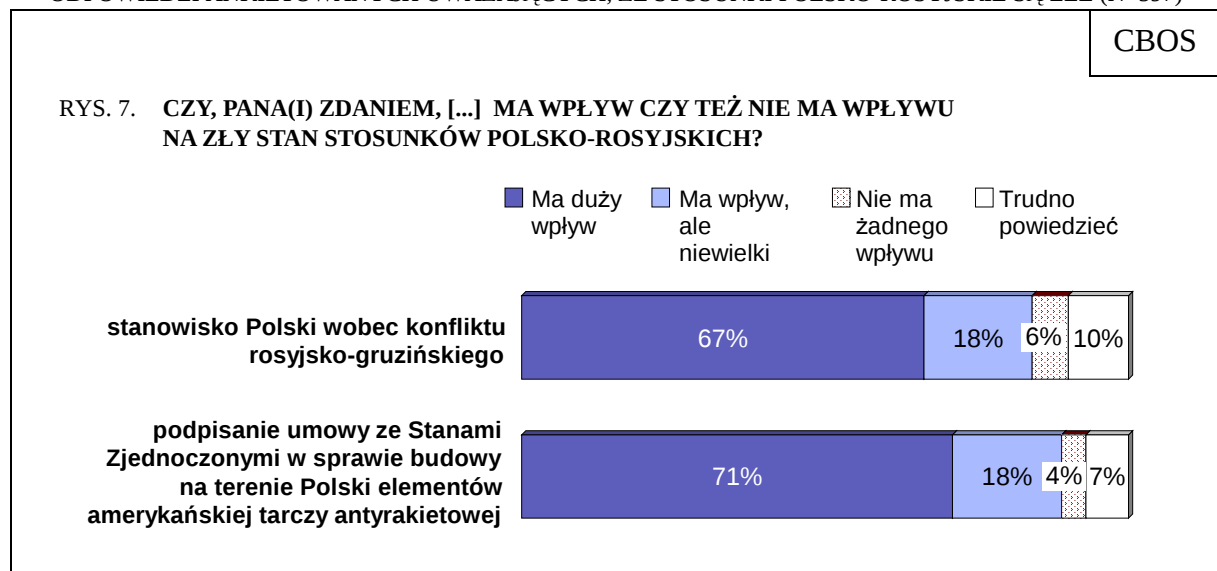
W okresie III Rzeczypospolitej społeczna ocena relacji polsko-rosyjskich ewoluowała zgodnie z meandrami polityki obu krajów, przy czym od 2000 roku stosunki polsko-rosyjskie nigdy nie były oceniane jako dobre (poza dwoma wyjątkami odsetek tego rodzaju ocen nie przekraczał jednej dziesiątej wskazań). Zmienność opinii na temat relacji polsko-rosyjskich sprowadzała się do okresowej przewagi konstatacji, że stosunki te są złe, nad ocenami, iż są one przeciętne, lub odwrotnie. Od roku 2000 do 2005 Polacy częściej byli przekonani, że choć relacje między Polską a Rosją nie są dobre, to jednak można je określić jako w miarę poprawne. Od kwietnia 2005 roku oceny te wyraźnie się pogorszyły i przez cały okres rządów PiS były określane przez większość Polaków jako złe. Symbolem tych złych stosunków było wprowadzone przez stronę rosyjską embargo na polskie mięso. Znakiem nieufności Rosji do naszego kraju stał się także projekt Gazociągu Północnego prowadzonego do Niemiec po dnie Bałtyku z pominięciem państw tranzytowych, w tym Polski. Po wyborczym zwycięstwie w 2007 roku rząd koalicji PO-PSL zadeklarował wolę poprawy relacji z Rosją, a później zniósł polskie weto w rosyjsko-unijnych negocjacjach handlowych. W odpowiedzi także Rosja zlikwidowała większość ograniczeń w handlu mięsem i stosunki polsko-rosyjskie, również w ocenie Polaków, zaczęły się poprawiać. W kwietniu 2008 roku, jeszcze przed prezentacją unijnego programu Partnerstwa Wschodniego, 56% badanych określało stosunki polsko-rosyjskie jako „ani dobre, ani złe”, natomiast 12% oceniało je jako dobre, a tylko 27% – jako złe. Wybuch konfliktu gruzińsko-rosyjskiego ponownie doprowadził do pogorszenia opinii na temat polsko-rosyjskich relacji. W obliczu wkroczenia rosyjskiej armii na terytorium Gruzji polski rząd, mimo wcześniejszych wątpliwości, wyraził ostatecznie zgodę na umieszczenie na terytorium Polski elementów amerykańskiej tarczy antyrakietowej, czyli na projekt spotykający się ze sprzeciwem Rosji. Po tych wydarzeniach ponad połowa ankietowanych ocenia, że stosunki Polski z Rosją są złe (56%), nieco ponad jedna trzecia (36%) określa je jako przeciętne, a zaledwie co dwudziesty (5%) uważa, że są dobre.

Tabela 4

Jak Pan(i) ocenia obecne stosunki polsko-rosyjskie. Czy są one:	Wskazania respondentów według terminów badań								
	IV 2000	II 2002	IV 2005	VI 2005	XII 2005	XII 2006	VI 2007	IV 2008	IX 2008
	w procentach								
– dobre	2	19	6	3	3	2	2	12	5
– ani dobre, ani złe	47	66	55	33	41	24	37	56	36
– złe	40	9	31	57	51	63	54	27	56
Trudno powiedzieć	10	6	8	7	5	11	7	5	4

Ankietowani oceniający, że stosunki polsko-rosyjskie są złe, zostali poproszeni o wyrażenie opinii na temat dwóch aspektów tych stosunków, mogących mieć wpływ na pogorszenie wzajemnych relacji. Nieco większa grupa skłania się do opinii, że zgoda na umieszczenie elementów amerykańskiej tarczy antyrakietowej jest dla Rosji bardziej bolesna i ma dla polsko-rosyjskich relacji nawet większe znaczenie niż głośno wyrażane poparcie udzielone Gruzji w jej konflikcie z Rosją. Niemal trzy czwarte badanych źle oceniających relacje między Polską a Rosją (71%) uważa, że ich ważną przyczynę może stanowić zgoda na umieszczenie na terenie naszego kraju wyrzutni rakiet amerykańskiego systemu obronnego. Niewiele mniej osób z tej grupy (67%) sądzi, że do pogorszenia wzajemnych relacji przyczyniło się stanowisko Polski wobec konfliktu rosyjsko-gruzińskiego.

ODPOWIEDZI ANKIETOWANYCH UWAŻAJĄCYCH, ŻE STOSUNKI POLSKO-ROSYJSKIE SĄ ZŁE (N=597)



Mimo krytycyzmu w ocenie aktualnych stosunków polsko-rosyjskich Polacy nie zwątpili w możliwość ich poprawy. Zdaniem większości badanych negatywny obraz stosunków polsko-rosyjskich jest skutkiem bieżących wydarzeń politycznych, a nie immanentną cechą relacji między naszymi krajami. Dwie trzecie (67%) jest zdania, że przyjazne i partnerskie stosunki Polski z Rosją są możliwe. Jedna czwarta respondentów (24%) uważa, że tego rodzaju partnerskie stosunki z różnych przyczyn nie będą możliwe.

Tabela 5

Czy możliwe są, Pana(i) zdaniem, przyjazne i partnerskie stosunki między Polską a Rosją?	Wskazania respondentów według terminów badań						
	V 2000	IX 2002	VII 2003	IV 2005	V 2006	VI 2008	IX 2008
	w procentach						
Możliwe	69	81	77	75	69	69	67
Niemożliwe	30	17	22	23	27	19	24
Trudno powiedzieć	1	2	1	2	4	12	8

W porównaniu z pierwszym pięcioleciem obecnej dekady wiara w możliwość polepszenia relacji między Polską a Rosją nieco osłabła. Jednocześnie po rosyjskiej inwazji na Gruzję wzrosła obawa przed imperialnymi tendencjami w rosyjskiej polityce zagranicznej. Obecnie dwie trzecie badanych (66%) jest zdania, że w najbliższej przyszłości Rosja będzie dążyć do odzyskania wpływów w Europie Środkowo-Wschodniej. W stosunku do pierwszego półrocza tego roku, kiedy stosunki polsko-rosyjskie postrzegano lepiej niż obecnie, obawy przed Rosją wyraźnie wzrosły. O 12 punktów zwiększył się odsetek osób przewidujących dążenie do odbudowy przez Rosję swojej strefy wpływów w Europie Środkowo-Wschodniej. Od piętnastu lat opinie na ten temat ulegają wahaniom, zależą m.in. od aktualnych wydarzeń na linii Warszawa–Moskwa. W ciągu ośmiu miesięcy 2005 roku odsetek odpowiedzi twierdzących wzrósł o 9 punktów, na co zapewne rzutowała sprawa Gazociągu Północnego i rosyjskiego embarga na żywność z Polski. Obecnie liczba osób wyrażających obawy przed Rosją jest najwyższa od siedmiu lat.

Tabela 6

Czy, Pana(i) zdaniem, w naj- bliższej przyszłości, np. w ciągu 5–10 lat, Rosja będzie dążyć do odzyskania wpływów w naszej części Europy czy też nie?	Wskazania respondentów według terminów badań														
	VI '93	VI '94	V '95	V '96	VI '97	VI '98	II '99	II '00	V '01	II '02	I '04	IV '05	XII '05	VI '08	IX '08
	w procentach														
Tak	39	53	72	69	63	59	53	60	68	55	48	51	60	54	66
Nie	39	26	14	13	19	20	23	22	18	23	26	25	21	20	17
Trudno powiedzieć	22	21	14	18	17	21	24	18	14	22	26	24	19	26	17

O tym, że w najbliższym czasie Rosja będzie się starała odbudować swoją strefę wpływów w naszej części Europy, częściej niż inni przekonani są respondenci w wieku 45–64 lata, mieszkańcy małych miast (od 20 tys. do 100 tys. ludności), a także osoby z wyższym wykształceniem. Wśród grup społeczno-zawodowych neoimperialnej polityki Rosji w największym stopniu obawiają się osoby pracujące na własny rachunek, przedstawiciele inteligencji i kadry kierowniczej, a także gospodynie domowe. Obawy przed Rosją tradycyjnie nieco częściej deklarują osoby o poglądach politycznych prawicowych (75%) niż lewicowych (65%). W elektoratach partyjnych o odrodzeniu neoimperialnych skłonności w polityce zagranicznej Rosji w największym stopniu przekonani są zwolennicy PO i PiS. Relatywnie najrzadziej podzielają ten pogląd sympatycy SLD, z tym że nawet oni wyrażają go ponad dwukrotnie częściej niż opinię przeciwną.

Tabela 7

Potencjalne elektoraty	Czy, Pana(i) zdaniem, w najbliższej przyszłości Rosja będzie dążyć do odzyskania wpływów w naszej części Europy czy też nie?		
	Tak	Nie	Trudno powiedzieć
	w procentach		
PO	72	21	7
PiS	71	17	12
PSL	66	9	26
SLD	64	28	8
Niezdecydowani	57	12	31
Niezamierzający głosować	63	16	21

Obawy przed Rosją tylko w niewielkim stopniu wpływają na opinie dotyczące tego, czy polepszenie relacji polsko-rosyjskich jest możliwe. Zarówno osoby przekonane, że przyjazne i partnerskie stosunki między Polską a Rosją są możliwe, jak i niewierzące w taką możliwość (co prawda nieco częściej) w zdecydowanej większości sądzą, że Rosja będzie dążyć do odbudowy swojej strefy wpływów w Europie Środkowo-Wschodniej.

Tabela 8

Czy w najbliższej przyszłości Rosja będzie dążyć do odzyskania wpływów w naszej części Europy czy też nie?	Czy możliwe są, Pana(i) zdaniem, przyjazne i partnerskie stosunki między Polską a Rosją?		
	Możliwe	Niemożliwe	Trudno powiedzieć
	w procentach		
Tak	67	72	38
Nie	19	17	4
Trudno powiedzieć	14	11	58

PRIORYTETY POLSKIEJ POLITYKI ZAGRANICZNEJ NA WSCHODZIE

W pierwszym półroczu tego roku Polska wspólnie ze Szwecją podjęła w ramach Unii Europejskiej inicjatywę Partnerstwa Wschodniego. Po wybuchu wojny między Rosją a Gruzją i zniszczeniu tego kraju przez rosyjską armię inicjatywa ta zyskała nowy kontekst i nowe znaczenie, inaczej też zaczęły ją postrzegać pozostałe kraje UE. Po wojnie na Kaukazie także członkowie NATO inaczej traktują starania państw powstałych po rozpadzie ZSRR, które aspirują do członkostwa w tym sojuszu. A co na temat przyjęcia Gruzji i Ukrainy do NATO sądzą Polacy?

W porównaniu z sytuacją sprzed konfliktu rosyjsko-gruzińskiego wśród Polaków nieco wzrosła akceptacja przyszłego członkostwa Gruzji w NATO. Obecnie niemal dwie trzecie ankietowanych (65%, o 4 punkty procentowe więcej niż w kwietniu) opowiada się za tym, by Gruzja została członkiem NATO, przy czym wzrost wskazań nastąpił wśród tych, którzy zdecydowanie są o tym przekonani. Nie zmienił się natomiast znacząco odsetek przeciwników członkostwa Gruzji w NATO.

Tabela 9

Czy, Pana(i) zdaniem, Gruzja powinna zostać przyjęta do NATO czy też nie powinna?	Wskazania respondentów według terminów badań			
	IV 2008*		IX 2008	
	w procentach			
Zdecydowanie powinna	22	61	26	65
Raczej powinna	39		39	
Raczej nie powinna	11	14	10	13
Zdecydowanie nie powinna	3		3	
Trudno powiedzieć	25		22	

* W kwietniu pytanie brzmiało: „Ukraina i Gruzja starają się o przyjęcie do NATO, którego członkiem jest też Polska. Czy, Pana(i) zdaniem, jest w interesie Polski, by Gruzja podjęła współpracę z NATO, a w przyszłości została członkiem tego sojuszu?”

Ukraina jest państwem, w którym – przynajmniej jeśli chodzi o obecne elity rządzące – wtargnięcie wojsk rosyjskich na terytorium Gruzji pod hasłem obrony obywateli rosyjskich mieszkających w tym kraju wywołało szczególne zaniepokojenie. Ukraina ma bowiem ogromną mniejszość rosyjską, a sytuacja na Krymie przypomina to, co jeszcze niedawno działo się w niedalekiej Abchazji. Także dla Polaków sprawa prozachodniej orientacji Ukrainy wydaje się mieć kluczowe znaczenie. Obecnie prawie trzy czwarte ankietowanych (72%) opowiada się za przyjęciem Ukrainy do NATO. Zadawane wcześniej pytania na ten temat, choć w nieco innym brzmieniu, pozwalają prześledzić wzrost akceptacji polskiego

społeczeństwa dla natowskich aspiracji Ukrainy. W 2000 roku, a więc jeszcze przed pomarańczową rewolucją na Ukrainie, za przynależnością tego kraju do NATO opowiadała się ponad połowa Polaków. W pierwszej połowie 2008 roku liczba zwolenników tego rozwiązania wzrosła aż o 11 punktów procentowych. Po wojnie rosyjsko-gruzińskiej odsetek Polaków przekonanych o konieczności stworzenia realnej perspektywy przyjęcia Ukrainy do NATO zwiększył się o kolejne 5 punktów. Jednocześnie liczba przeciwników przynależności Ukrainy do NATO spadła z 21% w 2000 roku do 9% obecnie.

Tabela 10

Czy, Pana(i) zdaniem, Ukraina powinna zostać przyjęta do NATO czy też nie powinna?	Wskazania respondentów według terminów badań					
	II 2000*		IV 2008**		IX 2008	
	w procentach					
Zdecydowanie powinna	16	56	26	67	29	72
Raczej powinna	40		41		43	
Raczej nie powinna	14	21	9	12	7	9
Zdecydowanie nie powinna	7		3		2	
Trudno powiedzieć	23		21		19	

* W 2000 roku Ukraina była wymieniona w gronie kilku innych krajów, o których możliwym członkostwie w NATO się mówiło. Pytanie brzmiało: „Czy, Pana(i) zdaniem, dobrze byłoby, aby do NATO wstąpiły następujące kraje: Ukraina?”

** W kwietniu pytanie brzmiało: „Ukraina i Gruzja starają się o przyjęcie do NATO, którego członkiem jest też Polska. Czy, Pana(i) zdaniem, jest w interesie Polski, by Ukraina podjęła współpracę z NATO, a w przyszłości została członkiem tego sojuszu?”

Polacy jednoznacznie popierają starania Ukrainy i, w nieco mniejszym stopniu, Gruzji, mające doprowadzić te kraje do członkostwa w NATO. Jednocześnie jednak nie są tak zdecydowanie przekonani, co, w ogólnym rachunku, powinno być priorytetem polskiej polityki wschodniej – dobre stosunki z Rosją czy budowa sojuszy i współpraca z krajami naszego regionu powstałymi po rozpadzie ZSRR. Odpowiedzi ankietowanych wskazują na ambiwalencję poglądów na ten temat. Co więcej, konflikt rosyjsko-gruziński nie rozwiązał tego problemu, ale przeciwnie – ową ambiwalencję pogłębił. W kwietniu 2008 roku, w okresie w miarę poprawnych, a przynajmniej poprawiających się stosunków z Rosją, 35% ankietowanych wyrażało opinię, że dobre relacje z Rosją powinny być priorytetem polskiej polityki zagranicznej w tym obszarze. Nieco mniejsza grupa (31%) wybrała drugie rozwiązanie i uznała, że dla naszego kraju ważniejsze są dobre relacje w innych krajami regionu, powstałymi w wyniku rozpadu ZSRR. Jedna trzecia badanych nie miała zdania w tej sprawie.

Po doświadczeniach niedawnej wojny rosyjsko-gruzińskiej wzrosło poparcie zarówno dla jednej, jak i dla drugiej opcji. Obecnie 42% badanych uznaje, że w polityce wschodniej ważne dla Polski jest przede wszystkim budowanie dobrych stosunków z Rosją, 36% zaś jest zdania, że powinniśmy pogłębiać współpracę z krajami dawnego ZSRR, a nie z Rosją. Wzrost poparcia dla opcji „prorosyjskiej” okazał się nieco większy niż przyrost liczby opinii dotyczących współpracy z innymi sąsiadami poza Rosją. Obecnie opcja prorosyjska przeważa jeszcze wyraźniej niż kilka miesięcy temu.

Tabela 11

Co, Pana(i) zdaniem, jest dla Polski ważniejsze:	Wskazania respondentów według terminów badań	
	IV 2008	IX 2008
	w procentach	
– utrzymanie dobrych stosunków z Rosją	35	42
– bliska współpraca z krajami dawnego ZSRR, np. Ukrainą, Gruzją	31	36
Trudno powiedzieć	34	22

Opinie dotyczące tego, z kim współpracować, są dość wyraźnie zróżnicowane w zależności od deklarowanych poglądów politycznych. Ponad połowa zwolenników lewicy optuje za tym, by priorytetem w polskiej polityce zagranicznej były stosunki z Rosją, tylko niespełna jedna trzecia lewicowców stawia na współpracę z innymi krajami powstałymi po rozpadzie ZSRR. Natomiast sympatycy prawicy częściej życzyliby sobie właśnie współpracy z takimi krajami, jak Gruzja czy Ukraina, niż z Rosją.

Tabela 12

Deklarowane poglądy polityczne	Co jest dla Polski ważniejsze:		
	utrzymanie dobrych stosunków z Rosją	bliska współpraca z krajami dawnego ZSRR	Trudno powiedzieć
	w procentach		
Lewicowe	54	31	15
Centrowe	46	35	20
Prawicowe	38	44	18
Trudno powiedzieć	33	29	38

Również potencjalni wyborcy poszczególnych partii politycznych różnią się w poglądach na ten temat. W elektoracie PiS dwukrotnie częstsze jest przekonanie, że dla Polski ważniejsza od utrzymania dobrych stosunków z Rosją jest bliska współpraca z krajami dawnego ZSRR. Niemal dokładnie odwrotne proporcje zwolenników jednej i drugiej opcji są wśród wyborców SLD, choć, co warto podkreślić, elektorat SLD częściej jest przekonany

o słuszności opcji prorosyjskiej niż wyborcy PiS o słuszności opcji – mówiąc umownie – progruzińskiej. Rozkład opinii w elektoracie PSL jest niemal taki, jak wśród zwolenników SLD. Natomiast poglądy na ten temat wyborców rządzącej partii – PO – są w sumie zbliżone do poglądów wśród ogółu Polaków. Warto jeszcze zwrócić uwagę na fakt, że osoby biernie politycznie, podobnie jak wyborcy niezdecydowani, częściej opowiadają się za opcją prorosyjską niż za wzmocnieniem sojuszy z krajami o podobnej historii i w podobnej sytuacji geopolitycznej.

Tabela 13

Potencjalne elektoraty	Co jest dla Polski ważniejsze:		
	utrzymanie dobrych stosunków z Rosją	bliska współpraca z krajami dawnego ZSRR	Trudno powiedzieć
	w procentach		
SLD	59	24	17
PSL	53	27	21
PO	49	36	15
PiS	26	52	22
Niezdecydowani	38	30	32
Niezamierzający głosować	41	34	25



Krótkotrwały okres nadziei na poprawę stosunków polsko-rosyjskich, zapoczątkowany rezygnacją przez rząd Donalda Tuska z zastrzeżeń wobec rosyjsko-unijnej umowy handlowej oraz zniesieniem przez Rosję embarga na mięso i niektóre płody rolne, zakończył się wraz z wybuchem konfliktu rosyjsko-gruzińskiego. Obecnie stosunki polsko-rosyjskie oceniane są jako zdecydowanie gorsze niż jeszcze przed pięcioma miesiącami. Większość ankietowanych określa je jako złe, a tylko jedna trzecia sądzi, że są przeciętne.

Polacy w większości nie mają złudzeń co do tego, że wojna w Gruzji była wcześniej przygotowana przez stronę rosyjską. Przebieg konfliktu znacząco umocnił przekonanie o odradzaniu się w rosyjskiej polityce zagranicznej tendencji neoimperialnych – obecnie dwie trzecie ankietowanych sądzi, że w najbliższym czasie Rosja będzie dążyć do odzyskania wpływów w naszej części Europy. Z drugiej strony wydaje się, że Polacy rozumieją złożoność sytuacji historycznej i etnicznej – równie często uznają w tym konflikcie racje obu stron, co uważają, że rację ma wyłącznie Gruzja. Sympatie w tym konflikcie są niemal wyłącznie po stronie słabszej, czyli gruzińskiej, jednak ponad połowa ankietowanych stara się zachować równy dystans wobec stron konfliktu i twierdzi, że nie sympatyzuje z żadną z nich.

Ponad połowa respondentów uważa, że stanowisko Polski wobec tego konfliktu, czyli twarda obrona gruzińskich racji, było słuszne. Zarazem jednak, w przekonaniu Polaków, w polityce zagranicznej słuszność nie zawsze jest tożsama z racjami politycznymi – zdaniem prawie połowy badanych w dłuższej perspektywie takie stanowisko polskich władz może nam zaszkodzić, mniejsza grupa zaś sądzi, że zdecydowane opowiedzenie się po stronie Gruzji na dłuższą metę będzie dla naszego kraju korzystne. Inaczej mówiąc: Polacy uważają, iż w tej sprawie polityka prezydenta wobec Rosji była słuszną, ale długofalowo zaszkodzi polskim interesom.

Zapewne doświadczenia z dwudziestowiecznej historii Polski sprawiają, że w stosunkach międzynarodowych Polacy dość niespodziewanie okazują się zdecydowanymi pragmatykami, natomiast w mniejszości pozostają ci, którzy preferują zwykle przypisywaną naszej nacji postawę romantyczną, skłonność do heroizmu, obronę wartości i zasad, niezależnie od okoliczności politycznych. Zdaniem większości ankietowanych, w polityce zagranicznej Polska powinna przede wszystkim dbać o własne interesy, nawet odstępując od obrony słusznych zasad.

W ocenie stosunków polsko-rosyjskich można zatem dostrzec wyraźną dwoistość. Z jednej strony Polacy wydają się odporni na hipokryzję i propagandę strony rosyjskiej, nie mają złudzeń co do rzeczywistych przyczyn i celów wojny rosyjsko-gruzińskiej, wyraziście dostrzegają odradzanie się neoimperialnych tendencji w polityce rosyjskiej. Zapewne z tego powodu tak znacząco wzrosło wśród Polaków poparcie dla przystąpienia do NATO krajów potencjalnie i faktycznie zagrożonych rosyjską ekspansją – Ukrainy i Gruzji. Z drugiej jednak strony, w relacjach z Rosją Polacy apelują o pragmatyzm – raczej zalecają zachowanie miary, liczenie się z realiami i niewychodzenie przed szereg. Wydaje się, że znaczna część opinii publicznej w Polsce – abstrahując od przyczyn takiego myślenia – uważa, że Rosja to wielki kraj i bardzo znaczący sąsiad, któremu należy się szacunek i zrozumienie, niezależnie od oceny jego sytuacji wewnętrznej i wiary w możliwość ustanowienia prawdziwego partnerstwa we wzajemnych stosunkach. Zapewne stąd m.in. bierze się tak często podzielane przekonanie, że dla Polski utrzymanie dobrych stosunków z Rosją jest ważniejsze niż bliska współpraca z krajami powstałymi po rozpadzie ZSRR, takimi jak Ukraina czy Gruzja.

Opracował
Krzysztof PANKOWSKI

A N E K S

Tabela 1

		Jak Pan(i) uważa, która ze stron konfliktu rosyjsko-gruzińskiego ma rację?				Liczba osób
		Rację ma Gruzja, bo broni całości, niepodzielności swojego terytorium	Rację ma Rosja, bo staje w obronie prawa Osetyjczyków i Abchazów do samostanowienia	Jedna i druga strona ma swoje racje: Gruzja, bo broni niepodzielności swojego terytorium, a Rosja występując w obronie prawa Osetyjczyków i Abchazów do samostanowienia	Trudno powiedzieć	
		%	%	%	%	
Ogółem		37	4	38	21	1067
Płeć	Mężczyźni	38	4	41	17	487
	Kobiety	35	4	36	25	580
Wiek	18-24 lata	34	3	45	18	169
	25-34	35	7	39	20	190
	35-44	41	3	35	21	149
	45-54	39	3	38	20	174
	55-64	34	2	47	16	179
	65 lat i więcej	37	5	27	30	207
Miejsce zamieszkania	Wieś	35	4	35	26	399
	Miasto do 20 tys.	39	4	38	18	144
	20-100 tys.	33	3	45	19	209
	101-500 tys.	39	3	38	20	165
	501 tys. i więcej mieszk.	42	5	38	15	151
Wykształcenie	Podstawowe	36	5	31	28	314
	Zasadnicze zawodowe	29	6	41	24	264
	Średnie	38	2	43	17	356
	Wyższe	48	2	39	11	133
Grupa społ.-zaw. pracujący	Kadra kier., inteligencja	48	1	39	13	84
	Prac.umysł. niż. szczebla	39	2	52	7	94
	Pracownicy fiz.- umysł.	28	1	52	19	65
	Robotnicy wykwalifikowani	37	6	41	17	150
	Robotnicy niewykwalifik.	33	2	34	31	54
	Rolnicy	31	6	29	33	57
	Pracujący na własny rach.	55	3	27	15	30
Bierni zawodowo	Renciści	34	6	33	27	89
	Emeryci	38	4	33	25	220
	Uczniowie i studenci	42		42	17	85
	Bezrobotni	21	13	45	22	73
	Gospodynie domowe i inni	35	2	29	35	66
Pracuje w:	inst. państw., publicznej	39	2	47	12	155
	spółce właścicieli prywatnych i państwa	36	5	46	12	79
	sekt. pryw. poza rolnict.	40	2	39	19	224
	prywatnym gosp. rolnym	33	4	29	33	55
Dochody na jedną osobę	Do 300 zł	22	3	51	24	37
	301-500	36	4	42	18	132
	501-900	37	6	36	22	192
	901-1200	44	2	41	13	123
	Powyżej 1200 zł	38	3	40	19	178
Ocena własnych war. mater.	Złe	39	4	33	24	218
	Średnie	33	3	39	24	434
	Dobre	39	5	40	17	416
Udział w prakt. religijnych	Kilka razy w tygodniu	47	3	31	18	59
	Raz w tygodniu	42	4	34	21	508
	1-2 razy w miesiącu	29	3	46	22	191
	Kilka razy w roku	29	4	45	23	203
	W ogóle nie uczestniczy	34	6	39	21	106
Poglądy polityczne	Lewica	28	8	49	15	145
	Centrum	31	5	43	21	366
	Prawica	52	3	32	13	361
	Trudno powiedzieć	25	1	32	41	195

Tabela 2

		Po której stronie są Pana(i) sympatie?				Liczba osób
		Po stronie Gruzji %	Po stronie Rosji %	Nie sympatyzuję z żadną ze stron %	Trudno powiedzieć %	
Ogółem		40	3	51	6	1070
Płeć	Mężczyźni	40	3	51	5	488
	Kobiety	40	3	50	7	582
Wiek	18-24 lata	39	6	50	5	169
	25-34	31	4	63	2	190
	35-44	49	1	45	5	150
	45-54	41	3	50	6	174
	55-64	46	2	48	5	179
	65 lat i więcej	36	4	48	12	208
Miejsce zamieszkania	Wieś	37	5	50	8	399
	Miasto do 20 tys.	45	2	48	5	145
	20-100 tys.	35	2	60	4	209
	101-500 tys.	45	2	44	8	166
	501 tys. i więcej mieszk.	44	5	49	2	151
Wykształcenie	Podstawowe	36	2	51	10	314
	Zasadnicze zawodowe	33	6	54	7	264
	Średnie	44	4	50	2	359
	Wyższe	51		44	4	133
Grupa społ.-zaw. pracujący	Kadra kier., inteligencja	54		40	6	84
	Prac.umysł. niż. szczebla	47	2	51	1	94
	Pracownicy fiz.- umysł.	24	6	68	2	65
	Robotnicy wykwalifikowani	38	4	52	6	151
	Robotnicy niewykwalifik.	37	3	52	9	54
	Rolnicy	25	1	62	12	57
	Pracujący na własny rach.	44		53	3	31
Bierni zawodowo	Renciści	40	5	46	10	89
	Emeryci	42	3	48	8	220
	Uczniowie i studenci	46	3	46	5	86
	Bezrobotni	29	10	59	2	73
	Gospodynie domowe i inni	43	4	49	5	66
Pracuje w:	inst. państw., publicznej	46		52	2	156
	spółce właścicieli prywatnych i państwa	38	4	53	4	79
	sekt. pryw. poza rolnict.	37	4	54	5	225
	prywatnym gosp. rolnym	27		62	11	55
Dochody na jedną osobę	Do 300 zł	26	8	61	6	37
	301-500	44	2	49	5	133
	501-900	42	5	47	5	192
	901-1200	44	2	50	4	123
	Powyżej 1200 zł	47	2	47	3	178
Ocena własnych war. mater.	Złe	41	5	48	6	218
	Średnie	39	2	53	7	436
	Dobre	41	4	50	5	416
Udział w prakt. religijnych	Kilka razy w tygodniu	33	3	55	9	59
	Raz w tygodniu	42	3	46	8	508
	1-2 razy w miesiącu	35	5	56	4	192
	Kilka razy w roku	42	2	53	4	204
	W ogóle nie uczestniczy	37	4	57	3	107
Poglądy polityczne	Lewica	39	4	53	4	146
	Centrum	33	3	57	6	366
	Prawica	53	3	40	4	363
	Trudno powiedzieć	29	3	57	11	195

Tabela 3

		Czy uważa Pan(i), że stanowisko Polski w sprawie konfliktu rosyjsko-gruzińskiego jest słuszne czy też nie?			Liczba osób
		Słuszne	Niesłuszne	Trudno powiedzieć	
		%	%	%	
Ogółem		51	25	24	1067
Płeć	Mężczyźni	54	27	19	487
	Kobiety	47	24	29	580
Wiek	18-24 lata	57	25	18	168
	25-34	50	25	24	190
	35-44	57	25	18	149
	45-54	43	27	29	174
	55-64	54	26	19	179
	65 lat i więcej	43	23	34	207
Miejsce zamieszkania	Wieś	43	28	29	399
	Miasto do 20 tys.	54	25	22	145
	20-100 tys.	45	30	25	208
	101-500 tys.	63	19	18	164
	501 tys. i więcej mieszk.	60	20	20	151
Wykształcenie	Podstawowe	40	25	34	314
	Zasadnicze zawodowe	48	28	25	263
	Średnie	53	28	19	357
	Wyższe	71	15	14	133
Grupa społ.-zaw. pracujący	Kadra kier., inteligencja	69	18	13	84
	Prac.umysł. niż. szczebla	57	20	23	93
	Pracownicy fiz.- umysł.	46	28	26	65
	Robotnicy wykwalifikowani	58	25	17	150
	Robotnicy niewykwalifik.	32	36	32	54
	Rolnicy	32	30	38	57
	Pracujący na własny rach.	47	18	36	31
Bierni zawodowo	Renciści	40	35	25	89
	Emeryci	49	20	31	220
	Uczniowie i studenci	62	20	18	85
	Bezrobotni	43	35	23	73
	Gospodynie domowe i inni	46	34	21	66
Pracuje w:	inst. państw., publicznej	57	19	24	155
	spółce właścicieli prywatnych i państwa	52	36	12	79
	sekt. prywat. poza rolnict.	54	24	23	224
	prywatnym gosp. rolnym	36	27	38	55
Dochody na jedną osobę	Do 300 zł	30	37	32	37
	301-500	49	22	30	133
	501-900	46	33	22	192
	901-1200	57	23	20	123
	Powyżej 1200 zł	60	25	15	178
Ocena własnych war. mater.	Złe	40	29	30	218
	Średnie	49	23	28	435
	Dobre	57	26	18	414
Udział w prakt. religijnych	Kilka razy w tygodniu	64	14	22	59
	Raz w tygodniu	53	23	24	508
	1-2 razy w miesiącu	48	26	26	192
	Kilka razy w roku	45	27	28	203
	W ogóle nie uczestniczy	43	38	19	105
Poglądy polityczne	Lewica	47	37	16	146
	Centrum	48	29	23	366
	Prawica	65	20	15	363
	Trudno powiedzieć	28	21	51	192

Tabela 4

		Co, Pana(i) zdaniem, jest dla Polski ważniejsze:			Liczba osób
		utrzymanie dobrych stosunków z Rosją	bliska współpraca z krajami dawnego ZSRR, np. Ukrainą, Gruzją	Trudno powiedzieć	
		%	%	%	
Ogółem		42	36	22	1067
Płeć	Mężczyźni	44	39	17	487
	Kobiety	40	34	26	580
Wiek	18-24 lata	45	40	15	169
	25-34	50	31	19	188
	35-44	38	38	24	150
	45-54	37	44	19	174
	55-64	45	34	21	179
	65 lat i więcej	36	33	31	207
Miejsce zamieszkania	Wieś	38	36	26	398
	Miasto do 20 tys.	43	38	19	145
	20-100 tys.	40	38	22	209
	101-500 tys.	43	38	19	165
	501 tys. i więcej mieszk.	53	32	15	151
Wykształcenie	Podstawowe	39	32	29	313
	Zasadnicze zawodowe	40	40	20	264
	Średnie	45	37	19	358
	Wyższe	44	38	18	132
Grupa społ.-zaw. pracujący	Kadra kier., inteligencja	45	38	17	84
	Prac. umysł. niż. szczebla	43	36	21	94
	Pracownicy fiz.- umysł.	47	38	15	65
	Robotnicy wykwalifikowani	47	36	17	149
	Robotnicy niewykwalifik.	37	39	23	54
	Rolnicy	45	27	29	57
	Pracujący na własny rach.	34	47	19	31
Bierni zawodowo	Renciści	38	31	30	89
	Emeryci	36	35	29	220
	Uczniowie i studenci	46	41	13	85
	Bezrobotni	44	40	17	73
	Gospodynie domowe i inni	41	39	20	66
Pracuje w:	inst. państw., publicznej	48	33	19	155
	spółce właścicieli prywatnych i państwa	47	35	18	79
	sekt. pryw. poza rolnict.	44	38	18	224
	prywatnym gosp. rolnym	38	31	31	55
Dochody na jedną osobę	Do 300 zł	33	43	25	37
	301-500	38	45	17	133
	501-900	42	37	20	192
	901-1200	46	35	19	123
	Powyżej 1200 zł	48	35	18	177
Ocena własnych war. mater.	Złe	41	37	23	218
	Średnie	38	37	25	435
	Dobre	46	35	18	414
Udział w prakt. religijnych	Kilka razy w tygodniu	41	38	21	59
	Raz w tygodniu	39	38	23	507
	1-2 razy w miesiącu	46	33	22	192
	Kilka razy w roku	42	40	19	202
	W ogóle nie uczestniczy	47	30	22	107
Poglądy polityczne	Lewica	54	31	15	146
	Centrum	46	35	20	366
	Prawica	38	44	18	362
	Trudno powiedzieć	33	29	38	194